



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

RPO-601727-1/08/KJ

Warszawa, dnia

16/02/2008

Pani  
Katarzyna Hall  
Minister Edukacji Narodowej

Al. J. Ch. Szucha 25  
00 – 918 Warszawa

*Wielce Szanowna Pani Ministrze.*

W ostatnim czasie pojawiają się informacje o planowanym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej wprowadzeniu obowiązkowej nauki etyki dla uczniów nieuczęszczających na lekcje religii. Takie rozwiązanie stanowiłoby odejście od dotychczas obowiązującej zasady dobrowolności uczestniczenia w tych przedmiotach. Tym samym do programu obowiązkowych przedmiotów nauczania w szkole dodane zostałyby dodatkowe zajęcia albo z religii albo z etyki. Wprowadzenie dodatkowego obowiązkowego przedmiotu, jakim ma być etyka rodzi jednak kilka wątpliwości z punktu widzenia praw i wolności obywatelskich, w tym z punktu widzenia praw uczniów.

Pierwsza z wątpliwości dotyczy właściwego przygotowania nauczycieli do prowadzenia tego przedmiotu. Zgodnie z § 6 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (Dz. U. Nr 36, poz. 155 ze zm.), kwalifikacje zawodowe nauczycieli religii określają odpowiednio: Konferencja Episkopatu Polski Kościoła Katolickiego oraz właściwe władze zwierzchnie kościołów lub innych związków wyznaniowych w porozumieniu z Ministrem Edukacji Narodowej. Jest sprawą oczywistą, iż w tym zakresie kościoły i związki wyznaniowe muszą posiadać daleko idącą autonomię. Wymogi stawiane nauczycielom etyki będą określone na identycznych zasadach, jak dla nauczycieli innych przedmiotów. W tym miejscu pojawiają się jednak wątpliwości dotyczące zapewnienia odpowiednio licznej i wykwalifikowanej kadry nauczającej, posiadającej odpowiednie przygotowanie. Muszą to być z pewnością osoby posiadające

odpowiednią wiedzę i doświadczenie.. W napływającej do mnie obfitej korespondencji podnoszone są dodatkowo wątpliwości co do możliwości prowadzenia przez katechetów zajęć zarówno z religii, jak i etyki (bez względu na nauczaną religię). Wprowadzenie takiej możliwości sugerowane są w wypowiedziach odnośnie do planów resortu, a które pojawiają się w mediach. Stąd też, jak należy sądzić, wątpliwości skarżących. Będę wdzięczny za przedstawienie stanowiska Ministerstwa Edukacji w tej sprawie.

Druga wątpliwość dotyczy zasad promowania do wyższej klasy uczniów z oceną niedostateczną z religii lub etyki. W aktualnym stanie prawnym, zgodnie z § 9 ust. 2 powołanego wyżej rozporządzenia, ocena z religii/etyki nie ma wpływu na promowanie ucznia do następnej klasy. Są to przedmioty dodatkowe nieobowiązkowe. Rodzi się zatem pytanie o możliwość utrzymania tej zasady w sytuacji, gdy wybór jednego z tych przedmiotów stanie się obowiązkowy.

Kolejna wątpliwość, wynikająca z troski o poszanowanie zasady równego traktowania, związana jest z nauczaniem w przedszkolach. Obecnie, zgodnie z przepisem §. 1 ust. 1 rozporządzenia, religia może być przedmiotem nauczania w przedszkolach, a religia lub etyka może być nauczana w szkołach. Pojawia się zatem pytanie, czy, gdy w szkołach wybór religii lub etyki stanie się obowiązkowy, zaistnieje możliwość wprowadzenia etyki do nauczania przedszkolnego.

Innym ważnym problemem, który pojawił się w otrzymywanych przez mnie skargach, a także w artykułach prasowych, jest możliwość jedynie rozłącznego wyboru etyki lub religii. Przepisy § 20 ust. 4a i § 22 ust. 2a rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. Nr 83, poz. 562 ze zm.) stanowią iż ocenie podlega uczeń, który uczęszczał na dodatkowe zajęcia edukacyjne lub religię **albo** etykę. Tak sformułowany przepis nakazuje dokonanie jednoznacznego rozłącznego wyboru udziału w zajęciach z religii albo w zajęciach z etyki. Uczeń wybierający zajęcia z etyki, pozbawiony jest już zatem możliwości udziału w zajęciach z religii. W praktyce więc uczeń postawiony jest przed niedopuszczalnym dylematem, który w przypadku chęci udziału w pierwszym rzędzie w zajęciach z etyki, stawia go w sytuacji konieczności powstrzymania się od udziału w zajęciach z religii. O tym, że te stwierdzenia nie mają charakteru czysto

hipotetycznego świadczy sytuacja opisana w artykule opublikowanym w „Gazecie Wyborczej” z dnia 21 października 2008 r. pt. *Nie chodzą na religię - wybór I d.* Wypowiedź jednej z uczennic, iż „Jeśli występowałaby możliwość chodzenia na religię i etykę, chodziłabym na to i na to”, świadczy o tym, że problem ten ma wymiar praktyczny. Państwo wprowadzając obowiązek dokonania przez ucznia wyboru „albo albo” postawiło go zatem w niedopuszczalnej sytuacji konieczności zaniechania udziału w zajęciach religijnych, wtedy gdy postanowi on uczyć się etyki. Możliwość korzystania z prawa zawartego w art. 53 ust. 4 Konstytucji RP staje się w takiej sytuacji faktycznie wyeliminowana.

Młodzież niejednokrotnie wyraża zainteresowanie uczestniczeniem na zajęcia z obu przedmiotów. Stawianie prawnych barier chęci poszerzania wiedzy nie znajduje uzasadnienia. Wydaje się więc, iż stworzenie ambitnej młodzieży możliwości jednoczesnego udziału w zajęciach z etyki i religii leży w zakresie możliwości polskiej edukacji.

Mając na względzie powyższe uwagi i wątpliwości, działając w oparciu o art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (t. j. Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.), uprzejmie proszę Panią Minister o przedstawienie stanowiska w podniesionych sprawach oraz o poinformowanie mnie o planowanych w tym zakresie działaniach.

*Zawsze w imię nauki  
pani Kochanowska.*